WARSZAWSKA

16 PAŹDZIERNIKA 1847 r.
SOBOTA.

№ 289.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5).

Wczoraj odbył się wjazd do Warszawy Jéj Książęcéj Wysokości, Dostojnéj Narzeczonéj Jego Ces. Wys. Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, drugiego Syna Najjaśniejszego Cesarza i Króla. W dniu onegdajszym J. C. W. Wielka Księżna Cesarzewna Marja Aleksandrowna i J. K. W. Księżniczka Aleksandra, Fryderyka, Henryka, Paulina, Marjanna, Elżbieta Sasko-Altenburgska, córka JJ. KK. WW. Księstwa panujących Sasko-Altenburgskich, przybyły z orszakiem swoim do Częstochowy. Na spotkanie Dostojnych Podróżnych, wyjechali onegdaj z Warszawy do Częstochowy: JJ. CC. WW. Wielcy Książęta Cesarzewicz Następca Tronu i Konstanty Mikołajewicz; Najjaśniejszy Pan zaś wyjechał wczoraj z rana koleją żelazną do Skierniewic. Około południa wczoraj, linja wojska wyciągniętą została od dworcu kolei żelaznéj aż do samych Łazienek królewskich. Dywizjon żandarmów, szwadrony muzułmańskie i czerkiesów, pułk huzarów imienia J. K. W. Księcia Fryderyka Hesen-Kaselskiego, pułk ułanów imienia J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego, i pułki strzelców i wojska linjowego, z sztandarami, chorągwiami i muzyką na czele każdego oddziału, uszykowały się szwadronami i bataljonami po lewéj stronie ulic Jerozolimskiéj, Nowego-świata, na placu trzech figur, w Alei Ujazdowskiéj, w drodze do Łazienek królewskich, aż ku kościołowi Ś-go Aleksandra Newskiego przy pałacu łazienkowskim. Artylerja zajęła miejsce na placu przed szpitalem ujazdowskim. W krótce po godzinie 3-éj, pociąg nadzwyczajny kolei żelaznéj przybył do Warszawy z Dostojnemi Podróżnemi. Najjaśniejszy Pan, Ich Cesarskie Wysokości i Jéj Książęca Wysokość Wysoko-Narzeczona J. C. W. Wiel. Księcia Konstantego, JO. Książę Namiestnik król. i inne znakomite osoby z orszaku Monarszego, mieścili się w przepysznym wagonie Cesarskim, (w zakładach fabryki machin banku polskiego na Solcu zbudowanym) i w innych pojazdach. Wkrótce potém, wyruszył cały orszak z dworca kolei żelaznéj. Rozpoczynał pochód szwadron pułku ułanów J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego. Za nim, w powozie odkrytym, we cztery konie gniade z angielska-uprzężonym, a przez żokiei i masztalerzy prowadzonym, jechały J. C. W. Wielka Księżna Cesarzewna Marja Aleksandrówna i J. Książęca Wysokość Księżniczka Aleksandra *Sasko-Altenburgska*. Najjaśniejszy Pan i J. C. W. Wielki Książę Następca Tronu w mundurach attamanów kozackich, a J. C. W. Wielki Książę Konstanty, w mundurze pułku ułanów imienia Swojego, oraz J. K. W. Książę *Fryderyk Hesen-Kaselski*, w mundurze huzarów imienia Swojego, wszyscy we wstęgach orderu św. Andrzeja, jechali konno po prawéj stronie powozu. Po lewéj jechał konno JO. Książę Namiestnik królestwa, a z tyłu liczny orszak jenerałów, domu wojskowego N. Pana i JJ. CC. Wysokości, oraz sztab. Za tymi jechał powóz dworski. Szwadron pułku ułanów imienia J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego, zamykał orszak. Od chwili przybycia N. Pana i Dostojnéj Rodziny Cesarskiéj do miasta, działa strzelały co chwila salwy, i dawał się słyszeć w całém mieście odgłos uroczysty dzwonów. W miarę przejazdu orszaku przed frontami pułków, wojska prezentowały broń, muzyka brzmiała marsz uroczysty, a nastę-

pnie wykonywała hymn *Lwowa*. Przed kościołem parafialnym ś. Aleksandra, N. Cesarz i Król, oraz dostojna rodzina Cesarska, spotkani zostali przez duchowieństwo rzymsko-katolickie, mającę na czele JJWW. biskupa *Fijałkowskiego* administratora archi-djecezji warszawskiéj, *Tomaszewskiego* biskupa djecezji kujawsko-kaliskiéj, kapitułę metropolitalną Warszawską, rektora i profesorów akademji duchownéj i proboszcza św. Aleksandra. Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta w przejeździe, powitali toż duchowieństwo; następnie świetny orszak posuwał się daléj. Sieroty wychowywane u św. Kazimierza, uszykowane były przed wyż wspomnionym kościołem. Na tarasie drogi wiodącéj do Łazienek królewskich, po stronie ogrodu botanicznego, stali dwoma rzędami uczniowie gimnazjów i szkół wszystkich miasta, wraz z profesorami i nauczycielami swoimi. Przez ciąg całego przejazdu nieustanne głosy ludu i *hura* wojska, łączyły się z odgłosem dzwonów, muzyki i hukiem dział. Po przybyciu do Łazienek królewskich, cały orszak Monarszy, zatrzymał się u podwoi kościoła Ś-go Aleksandra Newskiego. Na spotkanie Najjaśniejszego Pana i Jego Rodziny, wyszedł Najprzewielebniejszy *Nikanor* Arcy-biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, otoczony prałatami i duchowieństwem prawosławném, i po wyrzeczeniu krótkiéj przedmowy, przeprowadził Najjaśniejszego Pana i Rodzinę Cesarską do wnętrza kościoła, gdzie Dwór Cesarski już oczekiwał. Po odprawionem nabożeństwie i ucałowaniu Krzyża Ś-go, Najjaśniejszy Pan i Rodzina Cesarska, raczyli przejść przez galerję oszkloną do pałacu łazienkowskiego. Najprzewielebniejszy Arcy-Biskup *Nikanor* pożegnał Ich przy wyjściu. Przy przejściu tém, Najjaśniejszy Pan prowadził J. C. W. Wielką Księżnę Cesarzewnę Marją Aleksandrownę; J. C. W. Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, J. Ks. W. Księżniczkę Aleksandrę *Sasko-Altenburgską*; a J. C. W. Wielki Książę Konstanty, J. C. W. Wielką Księżniczkę Aleksandrę Aleksandrownę, Córkę JJ. CC. WW. Wielkich Księstwa Cesarzewiczostwa. J. Ks. W. Książę Fryderyk *Hesen-Kaselski* postępował za Niemi. Za Dostojną Rodziną Monarszą, szły damy dworu: JO. Księżna Warszawska Namiestnikowa, ozdobiona wielką wstęgą orderu św. Katarzyny, i JW. hrabina, z hr. Grabowskich *Sobolewska*; następnie postępowały parami panny honorowe, szambelanowie i kamerjunkrowie dworu Cesarskiego, oraz orszak wojskowy. W przechodzie przez wielki salon pałacu, poboczną komnatę i salę Salomońską, Najjaśniejszy Pan i Dostojna Rodzina Cesarska, udając się do prywatnych swoich pokoi, raczyli przyjmować hołd uszanowania od zgromadzonych w tychże salonach dygnitarzy, członków rady administracyjnéj, senatorów, członków senatu i urzędników czterech klas pierwszych, oraz dam znakomitych, które dnia tego przywdziały ubior Rosyjski.

Część Urzędowa.

— *Z Petersburga* 23 *września* (5 *października*). —

P. Sekretarz stanu Taniejew, zakomunikował pod dniem 10-m czerwca p. ministrowi sprawiedliwości, iż na mocy art. 1346 tomu 3-go zbioru praw, ustawy o służbie cywilnéj, do list stanu służby wpisuje się nietylko majątek nieruchomy urzędnika, jego rodziców lub żony, z włościanami, ale oraz fabryki, zakłady przemysłowe, ziemie nieosiedlone i domy, z wyszczególnieniem: co do ziem, ilości dziesięcin, a co do domów, czy są murowane, czy drewniane, i w którém mieście położone; oprócz tego powinno być wyrażono, czy to jest majątek dziedziczny, lub nabyty. Najjaśniejszy Cesarz dostrzegając obecnie, że wbrew takowemu postanowieniu, listy stanu służby zawierają nietylko niezupełne, ale całkiem mylne w téj mierze skazówki, Najwyżéj rozkazać raczył: 1) Najsurowiéj zalecić nanowo, aby w listach stanu służby wyrażany był z całą dokładnością, podług ścisłego brzmienia wyż przytoczonego prawa, majątek nieruchomy każdego, dziedziczny i nabyty. 2) Za fałszywe w tym względzie podania, pociągać winnych do takiejże odpowiedzialności, jakiejby ulegali, podług prawa, za przedstawienie wszelkiego innego dokumentu fałszywego. 3) Za każdą niedokładność przedstawianéj listy stanu służby, wymierzać bezpośrednio na winnych karę, prawem przepisaną, za udzielenie swéj przełożonéj władzy mylnych o majątku swoim wiadomości. 4) Osoby, obowiązane przedstawiać same corocznie departamentowi inspektorskiemu wydziału cywilnego swoje listy stanu służby, ze stosownemi dowodami, biorą bezpośrednio na siebie samych za to odpowiedzialność.

Magistrat miasta Warszawy. — JO. Książę Namiestnik królestwa, zwrócić raczył uwagę iż w zastosowaniu się do przepisów dotąd obowiązujących, wielka zachodzi trudność w wynalezieniu zastępców do służby wojskowéj i polecić raczył JW. jenerał-lejtnantowi senatorowi Okunew naczelnikowi zarządzającemu służbą spisu i zaciągu wojskowego w królestwie, uczynić przedstawienie, jacy spisowi z wyłączonych czasowo od za-

ciągu wojskowego, mogliby być na zastępców przyjmowani. — Jakoż w skutek przedstawienia JW. jenerał lejtnanta senatora Okunew i w wykonaniu reskryptu tegoż JW. jenerała z dnia 30 września (11 października) r. b., nr. $^{8145}/_{4771}$ magistrat podaje do powszechnéj wiadomości: iż Jego Książęca Mość dozwolić raczył rozciągnąć możność przyjmowania na zastępców tak za Chrześcian jako też i żydów z ich spółwyznawców: *a*) spisowych jedynaków z warunkiem iż jeżeli oni nie są pełnoletnimi a tém samém rozrządzać sobą nie mają prawa, zezwolenie rodziców swoich uzyskać powinni; *b*) spisowych mających zatwierdzone akta wyboru przez rodziców dla nich sporządzone, za ich zezwoleniem i z warunkiem, że rodzice którzy dozwolili synom swoim wejść w służbę na zastępców, nie będą już mieli prawa wybrać sobie drugiego syna, za dojściem jego wieku spisowego.— Nakoniec rozumie się, że wyłączeni na zawsze od zaciągu jako to: neofici i urodzeni za granicą a w kraju tutejszym osiedleni i do ksiąg stałéj ludności zapisani, mogą być jak dotąd na zastępców przyjmowani. — Warszawa dnia 3 (15) października 1847 roku. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu, *Grajbner*.— Naczelnik kanc., *Luceński*.

Dyrektor gimnazjum realnego podaje do wiadomości, iż cało-kursowy egzamen uczniów oddziału budownictwa szkoły sztuk pięknych, rozpocznie się w dniu 6 (18) października r. b. o godzinie 8-éj rano. Uczniowie zatém, którzy kursa oddziału budownictwa rzeczonéj szkoły, z końcem roku upłynionego szkolnego $184^6/_7$ już ukończyli, obowiązani są na oznaczony czas przybyć do szkoły sztuk pięknych, celem złożenia takowego egzamenu.

Wiadomości miejscowe.

Dziś wieczorem w Łazienkach królewskich będzie wielka illuminacja i fajerwerk.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 143.

W dniu 12 b. m. 3 letnia dziewczynka, córka utrzymującéj szynk trunków krajowych pod nr. 2264, napiwszy się ukropu z imbryczka stojącego na stole, nazajutrz zmarła.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za listy zastawne białe nowe za 100 zł. oprócz kuponu żądano rs. 14 kop. 60 (złp. 97 gr. 10), dawano rs. 14 kop. 59 (złp. 97 gr. 8); wartość kuponu od listów zastawnych kop. $18^5/_6$.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec cztero-ćwierciowy żyta rs. 3 kop. 36, pszenicy rs. 5 kop. 38, grochu polnego rs. 4 k. 57½, cukrowego rs. 5 k. 32½, fasoli rs. 6 k. 18½, gryki rs. 4 kop. 20, jęczmienia rs. 3 kop. 28, owsa rs. 1 k. 85, mąki pszennéj ordynarnéj korzec 6cio-ćwierciowy rs. 8 kop. 36, żytnéj pytlowéj rs. 5 kop. 39, gryczanéj korzec 4ro-ćwierciowy rs. 5 k. 17½, kaszy jaglanéj rs. 6 kop. 88, gryczanéj zwyczajnéj rs. 7 kop. 23½, drobnéj rs. 14 k. 25, jęczmiennéj perłowéj rs. 11 k. 92½, ordynarnéj rs. 5 k. 43, centnar 100-funtowy słomy k. 35, siana k. 65½, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 17½ do rs. 4 k. 70, siana fura parokonna od rs. 4 k. 5 do rs. 6 k. 30, słomy fura zwyczajna od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. 15, sążeń drew sosnowych rs. 7 k. 44, wół dobry od rs. 36 do rs. 46 k. 85, średni od rs. 27 k. 90 do rs. 35, lichy od rs. 22 kop. 95 do rs. 27, baran od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. 15, wieprz dobry od sr. 14 do rs. 21 kop. 60, średni od rs. 10 do rs. 13, lichy od rs. 7 do rs. 9, masła funt kop. 14½, słoniny funt kop. 11, kartofli korzec rs. 1 kop. 62, okowity garniec rs. 1 kop. 39, szumówki garniec kop. 81½. — Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 328, z różnych miejsc królestwa 76, ogółem wołów sztuk 404, wieprzy 369, baranów 2168; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 326, wieprzy 298, barany wszystkie.

Jan Szteinbrich komornik przy trybunale tutejszym, przeniósł mieszkanie przy ulicy Nalewki pod nr. 2239, w domu W-go Ciesielskiego na 2-ge piętro, wprost ogrodu Krasińskiego.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Brodowski Bonif. dyrek. gimn. w Łomży z Opola nr. 390, Cieszkowski Aug. ob. z Poznania nr. 414, Ciecierski Stef. ob. z Michrowa nr. 613, Dowgiało Leon ob. z Rybienka nr. 584. Dembecki Ksaw. ob. z Szydłowa nr. 601, Grem Andrzéj ob. z Olszyna nr. 585, Grabowski Lud. ob. z Zawad nr. 584, książę Golicyn Borys adjut. z Kijowa nr. 1257, Izdebski Hilary ob. z Milejowa nr. 601, Karniewski Wawrzeniec ob. z Tłucznic nr. 234, Karwicki Teodor ob. z Opoczna nr. 603, Kempisty Ludwik ob. z Szydłowa nr. 601, Kotowicz Wiktor radzca kolegjalny z Wrocławia nr. 601, Krasiński Stan. hr. z Zegrza nr. 613, Lemnicki Fran. ob. z Osin nr. 625, Livonius Fran. kup. z Gdańska nr. 634, Łaźniewski Jan ob. z Krubic nr. 601, Matuszewski Wincenty radzca heroldji z Tymianki nr. 1258, Moczulski Lud. ob. z Motwicy nr. 603, Majewski Ambroży ob. z Wołuczy nr. 603, Mikorski Roman hr. z Słubic nr. 468/9, Manowski Winc. ob. z Pszczonki nr. nr. 625, Neuman

Ludwika żona doktora z Rygi nr. 634, Ordęga Maciéj ob. z Szczypiorna nr. 585, Orłowski Feliks ob. z Górki nr. 2673, Potkański Fran. ob. z Potworowa nr. 601, Rakowiecki Ambrozy ob. z Kaszewa nr. 500, Rzempołuski Stan. ob, z Rogowa nr. 625, Suchorski Marceli ob. z Sędowa nr. 584, Somerfeld Jan kup. z Florencji nr. 470.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Boski Henryk ob. z nru 625 do Grobic, Chobrzyński Seweryn ob. z nru 584 do Lubieli, Górecki Hipolit ob. z nru 584 do Piekut, Hołdakowski Kajetan ob. z nru 2668 do Kielc, Helmerson Aleks. jenerał-major z nru 634 do Brześcia Lit., Maciejowski Ant. ob. z nru 585 do Budziszyna, Mędrzecki Lud. ob. z nru 570 do Trojanowa, Morawski Mateusz ob. z nru 625 do Chrzęsnego, Ordęga Alfons i Karol ob. z nru 570 do Żelechowa, Siemiątkowski Walenty ob. z nru 584 do Pieścideł, Skrotkowski Fran. ob. z nru 500 do Woli Gawartowéj, Śliwiński Stanis. ob. z nru 584 do Piekut, Sufczyński Józef ob. z nru 414 w gub. Grodzieńską, Trzciński Wiktor ob. z nru 625 do Jeruzala, Wojciechowski Ant. ob. z nru 414 do Zwolenia.

Doniesienia.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za nizką cenę: garnitur stołowy porcelanowy klawikort, płaszcz podszyty ełkami, dywan perski i różne gospodarskie przedmioty. Wiadomość pod nr. 403 na przeciw kościoła S-go Krzyża, u lokatora w oficynie na 2-ém piętrze.

SKLEP na rezurę w dobrem i korzystnem miejscu, w każdym czasie jest do najęcia. Wiadomość pod nr. 431 w domu Rezlera w kawiarni.

KSIĄŻECZKI LEGITYMACYJNE, Sokalskiego Mikołaja, Demus Aleksandra, Korpysińskiéj Marjanny i Ehrenkreitz Scholastyki zaginęły. — Znalazca raczy złożyć w biurze policji.





Jutro w zakładzie Rudolfa Ohma za Wolskiemi rogatkami, grać będzie muzyka salonowa od godziny 3-éj po południu, najcelniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Jutro w OGRODZIE Metznera przy ulicy Mokotowskiéj nr. 1664, od godziny 3-éj z południa, dany będzie koncert przez orkiestrę pod dyrekcją p. *Majera.*

Jutro na Wiejskiéj kawie od godziny 3-éj z południa, grać będzie z kompanją *Kurzątkowski.*

Jutro w KASKADZIE za rogatką Marymontską, przy otwarciu zimowych pokoi, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom muzyka. — A. *Bertram.*



Dziś w nowo-otworzonéj KAWIARNI pod nr. 323 na Krakowskiem-Przedmieściu na rogu ulicy Bednarskiéj, grać będzie tercet, składający się ze skrzypców, wiolonczelli i fortepjanu, który wykonywać będzie dzieła najnowszych kompozytorów.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Steiling.*

Przy ulicy Krak.-Przed. obok Saskiego placu, w cukierni Ludwika Bisier *Cafée francais* zwanéj. dziś i jutro od godziny 6-éj wieczór, grać będzie muzyka *Rajczaka* i *Mejera*, na co właściciel szanowną publiczność zaprasza.

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Trębackiéj pod nr. 629 grać będzie z kompanją *Gajewski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj pod nr. 489*b* w domu W-go mecenasa Rudnickiego, grać i śpiewać będą pp. *Pape.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Nowe-Miasto pod nr. 359, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 426 na 1-ém piętrze, w domu pani Kister, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu dawniéj Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Jutro w nowo-otworzonéj kawiarni przy ulicy Długiéj w domu dawniéj szamb. Nowakowskiego a teraz Wgo Bleszyńskiego pod nr. 586, od godziny 3-éj z południa, grać będzie z kompanją *Danecki*; tamże znajduje się bilard w najnowszym fasonie, oraz dostać można śniadania, obiady i kolacje.

Dziś, w obu Teatrach nie będzie widowiska.
Dziś z rana ciepła stopni 3, wczoraj w poł. ciepła stop. 5.
Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11.